

Sygn. akt VI ACa 66/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 sierpnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SA – Agata Zając

Sędzia SA – Małgorzata Manowska (spr.)

Sędzia SO (del.) – Joanna Korzeń

Protokolant: – sekr. sądowy Ewelina Murawska

po rozpoznaniu w dniu 14 sierpnia 2013 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa J. P.

przeciwko Prezesowi Urzędu Regulacji Energetyki

o nałożenie kary pieniężnej

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie – Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów

z dnia 5 listopada 2012 r.

sygn. akt XVII AmE 41/11

I oddala apelację,

II zasądza od Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki na rzecz J. P. kwotę 270 (dwieście siedemdziesiąt) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt VI ACa 66/13

UZASADNIENIE

Powód J. P. złożył odwołanie od decyzji Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki z dnia 31 grudnia 2010 roku Nr (...), wnosząc o jej uchylenie.

Pozwany Prezes Urzędu Regulacji Energetyki wniósł o oddalenie odwołania.

Wyrokiem z dnia 5 listopada 2012 roku Sąd Okręgowy w Warszawie uchylił zaskarżoną decyzję.

Sąd Okręgowy ustalił, że J. P. prowadzi działalność gospodarczą pod nazwą (...) z siedzibą w B. w zakresie obrotu paliwami ciekłymi na podstawie koncesji udzielonej decyzją Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki z dnia 16 lipca 2004 roku Nr (...), zmienionej decyzją z dnia 14 listopada 2006 roku Nr (...), sprostowaną postanowieniem z dnia 29 listopada 2006 roku Nr (...).

W dniu 14 grudnia 2009 roku do Prezesa URE wpłynął wniosek z dnia 7 grudnia 2009 roku kancelarii adwokackiej - (...) Spółka partnerska w K. - pełnomocnika spółki (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w K. - o dopuszczenie do udziału w toczącym się postępowaniu w charakterze strony. W piśmie tym została umieszczona informacja, iż „jako że do (...) S.A. docierały sygnały o nielegalnym wykorzystywaniu butli gazowych oznaczonych znakami towarowymi (...) przez firmę (...), podjęto działania zmierzające do ich weryfikacji. Przeprowadzenie stosownych czynności zlecono koncesjonowanej firmie detektywistycznej. Stosowne czynności wykonano w dniach 19 i 20 marca 2009 r. oraz 25 i 26 czerwca 2009 r. Jak ustalono, w ciągu zaledwie 4 dni wywieziono z rozlewni ok. 3500 sztuk pełnych butli 11 kg, w tym około 1500 sztuk w zielonym kolorze firmowym (...), z widocznymi cechami znaku towarowego (...), co stanowi niemal połowę wszystkich napełnianych na terenie rozlewni butli. Nie usunięte cechy znaku towarowego (...), które widoczne były na większości zaobserwowanych pełnych butli 11 kg, poza zielonym, firmowym kolorem (...) to znaki - litery (...) wytłoczone lub też litery „(...)” wycięte na kołnierzach butli.”. Do pisma z dnia 7 grudnia 2009 r. dołączony został materiał fotograficzny i zapis filmowy, na których uwidoczniło się wskazane powyżej czynności oraz nietrwałe oznaczenie Przedsiębiorcy na butlach, które wcześniej należały do (...) Spółka Akcyjna

Mając na uwadze powyższe informacje Prezes URE zawiadomił powoda o wszczęciu z urzędu postępowania w sprawie wymierzenia mu kary pieniężnej w związku z możliwym naruszeniem warunku 2.1.4. Koncesji. Jednocześnie pozwany wezwał powoda do złożenia szczegółowych wyjaśnień w przedmiotowej sprawie, wniosków dowodowych oraz przesłanie uwierzytelnionych kopii dokumentów mających związek z ujawnionym naruszeniem warunku 2.1.4. Koncesji, w terminie 14 dni, licząc od dnia otrzymania zawiadomienia oraz do nadesłania dokumentów oraz informacji o osiągniętych w 2009 r. przychodach i dochodach ogółem oraz z działalności koncesjonowanej w zakresie obrotu paliwami ciekłymi, dokumentów finansowych za 2009 r. (tj. wstępny bilans oraz rachunek zysków i strat) oraz wszelkich innych dokumentów pozwalających na ustalenie jego możliwości finansowych.

W piśmie z dnia 31 marca 2010 roku powód wyjaśnił m.in., iż „[...] oznaczenie stosowane przez (...) jednoznacznie wskazują podmiot, który napełnił butlę. Zarówno na etykiecie, opasce wokół butli z taśmy klejącej, jak i na plombie z folii termokurczliwej umieszczonej na zaworze każdej butli znajdują się dane przedsiębiorstwa (...).”.

Pismem z dnia 28 października 2010 roku Prezes URE wezwał powoda do nadesłania informacji o ilości butli wprowadzonych przez niego do obrotu w okresie od dnia 19 marca 2009 roku do dnia 26 czerwca 2009 roku, które posiadały trwałe oznakowanie obejmujące całą powierzchnię butli wskazujące na spółkę (...) Spółka Akcyjna jako przedsiębiorcę odpowiedzialnego za stan techniczny butli, bez posiadania pisemnej zgody tego przedsiębiorcy.

W odpowiedzi na powyższe pismo powód w piśmie z dnia 12 listopada 2010 roku poinformował, iż nie wprowadził i nie wprowadza do obrotu żadnych butli gazowych, które posiadały trwałe oznakowanie obejmujące całą powierzchnię butli, wskazujące na (...) Spółka Akcyjna jako przedsiębiorcę odpowiedzialnego za stan techniczny butli.

Pismem z dnia 25 listopada 2010 roku Prezes URE zawiadomił powoda o zakończeniu postępowania dowodowego w przedmiotowej sprawie i poinformował go, że w terminie 7 dni od daty doręczenia zawiadomienia może zapoznać się z materiałem dowodowym w siedzibie urzędu.

Na tej podstawie Prezes URE za bezsporny uznał fakt, że powód napełniał gazem płynnym oraz wprowadzał do obrotu butle 11-kg posiadające trwałe oznakowanie obejmujące całą powierzchnię butli, które wskazuje na innego przedsiębiorcę odpowiedzialnego za stan techniczny butli, bez posiadania pisemnej zgody tego przedsiębiorcy, tj. (...) S.A. W ocenie Prezesa URE powód naruszył zatem warunek 2.1.4. udzielonej koncesji na obrót paliwami ciekłymi i wymierzył przedsiębiorcy karę pieniężną w wysokości 10 000 złotych.

Zdaniem Sądu Okręgowego odwołanie zasługiwało na uwzględnienie. Sąd I instancji wskazał, że do decyzji nakładającej karę pieniężną należy stosować wyższy standard ochrony praw przedsiębiorcy ze względu na konieczność zapewnienia skuteczności w polskim porządku prawnym przepisów Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności w zakresie jaki Europejski Trybunał Praw Człowieka przyjmuje gdy dochodzi do wymierzenia przedsiębiorcy kary pieniężnej. Zasady sądowej weryfikacji prawidłowości orzeczenia organu regulacji w tym

zakresie, powinny odpowiadać wymogom analogicznym do tych, które obowiązują sąd orzekający w sprawie karnej. Przedsiębiorcę obejmuje zatem domniemanie niewinności, które Prezes URE obowiązany jest obalić, wykazując fakt naruszenia prawa.

Zdaniem Sądu I instancji w niniejszej sprawie brak jest podstaw do twierdzenia, że powód przyznał, że napełniał gazem płynnym butle o 11 kg posiadające trwale oznakowanie innego przedsiębiorcy, bez posiadania pisemnej zgody tego przedsiębiorcy. Jak wynika z treści uzasadnienia zaskarżonej Decyzji, powód przyznał jedynie, że „zdarzają się sytuacje w których napełniam gazem zielone butle”, co nie jest równoznaczne, że butle te nie zawierały trwałego oznakowania na całej powierzchni jego przedsiębiorstwa. Przepis § 15 ust. 2 rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 6 września 1999 r. w sprawie bezpieczeństwa i higieny pracy przy magazynowaniu, napełnianiu i rozprowadzaniu gazów płynnych (Dz.U. Nr 75, poz.846 z późn. zm.) stanowi, że butla napełniana gazem płynnym o pojemności powyżej 5 kg powinna posiadać trwale oznakowanie obejmujące całą powierzchnię butli wskazujące przedsiębiorcę odpowiedzialnego za jej stan techniczny. Zdaniem Sądu I instancji przepis nie przesądza zatem o kolorze butli ani nawet o obowiązku jednolitego ich oznaczania przez przedsiębiorcę. Wymóg powyższego przepisu zostaje więc spełniony, gdy oznakowanie obejmuje całą powierzchnię butli, jest trwale i pozwalające jednoznacznie zidentyfikować przedsiębiorcę odpowiedzialnego za jej stan techniczny.

W ocenie Sądu Okręgowego brak było również podstaw do uznania za dowód naruszenia przez powoda przepisów koncesji, zgromadzonych w aktach sprawy zdjęć i nagrania. Zdjęcia i nagranie nie zostało sporządzone w toku postępowania administracyjnego ani też w toku postępowania kontrolnego prowadzonego przez uprawnione organy państwowe. Zostały one przedstawione przez innego przedsiębiorcę, pozostającego z powodem w pozycji konkurenta i nie zostały one w żaden sposób zweryfikowane w toku postępowania administracyjnego przez pozwanego pomimo, że powód wyraźnie zaprzeczył, że posługuje się znakiem towarowym (...) i napełnia butle stanowiące jego własność. Nie zostało nawet potwierdzone, czy zdjęcia i nagranie zostało dokonane na stacji powoda.

To wszystko, zdaniem Sądu I instancji uzasadniało uchylene zaskarżonej decyzji.

Apelację od powyższego wyroku złożył pozwany zaskarżając go w całości i wnosząc o jego zmianę poprzez oddalenie odwołania lub ewentualnie uchylene wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. Pozwany podniósł zarzuty:

1. nie rozpoznania istoty sprawy poprzez pominięcie istotnej części materiału dowodowego w postaci pisma Prokuratury Okręgowej w T. z dnia 14 października 2009 r., stwierdzającego naruszenie przez Powoda przepisów rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 6 września 1999 r. w sprawie bezpieczeństwa i higieny pracy przy magazynowaniu, napełnianiu i rozprowadzaniu gazów płynnych,
2. naruszenia art. 227 k.p.c. przez nie przeprowadzenie dowodu dotyczącego faktów mających istotne znaczenie dla sprawy,
3. naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. przez niepełne wskazanie podstaw faktycznych rozstrzygnięcia, w tym pominięcie okoliczności o zasadniczym znaczeniu dla rozstrzygnięcia sprawy,
4. naruszenia art. 233 k.p.c. poprzez błędną ocenę materiału dowodowego, w tym pominięcie w rozważaniach pisma Prokuratury Okręgowej w T. z dnia 14 października 2009 r., stanowiącego dowód naruszenia przez Powoda koncesji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności należy zauważyć, że wszystkie zarzuty apelacji odnoszą się do kwestii związanych z nieprzeprowadzeniem przez Sąd Okręgowy dowodu z pisma Prokuratury Okręgowej w T. z dnia 14 października

2009r., co zdaniem skarżącego skutkowało w konsekwencji nierozpoznanie istoty sprawy. W ocenie Sądu Apelacyjnego zarzuty te nie zasługują zaś na uwzględnienie.

Zarówno z przepisu art. 244 § 1 k.p.c. jak i art. 76 k.p.a. wynika, że dokumenty urzędowe sporządzone w przepisanej formie, przez powołane do tego organy państwowe (i publiczne) w zakresie ich działania, stanowią dowód tego, co zostało w nich urzędowo stwierdzone. Ustawodawca więc zarówno w postępowaniu administracyjnym jak i cywilnym wprowadził liczne ograniczenia, co do tego jakie dokumenty i w jakim zakresie mogą stanowić dowód w tych postępowaniach. Między innymi ustawodawca zastrzegł, że dokumenty urzędowe mogą stanowić jedynie dowód tego co w nich urzędowo stwierdzono. Oznacza to, że dokument urzędowy stanowi dowód w rozumieniu w/w przepisów tylko w zakresie tego co urzędowo stwierdza, w pozostałym zakresie dowodu takiego nie stanowi. Kolejne ograniczenie jest związane z tym, że tylko dokumenty urzędowe sporządzone przez właściwe organy w zakresie ich działania mogą stanowić dowód w rozumieniu w/w przepisów. Dokument sporządzony poza zakresem działania organu nie może stanowić dowodu objętego domniemaniem zgodności z prawdą.

W ocenie Sądu Apelacyjnego pozwany formułując w/w zarzuty kwestii tej nie dostrzegł. Dokument, na który powołuje się pozwany nie zawiera urzędowego stwierdzenia, że powód wprowadzał do obrotu butle gazowe wbrew obowiązującym go przepisom. Wzmianka o tym, że takie okoliczności wynikają z materiałów postępowania prokuratorskiego znalazła się tam jedynie w celach informacyjnych, a nie jako urzędowe stwierdzenie. Już z tej przyczyny dokument ten nie mógł stanowić dowodu tego, że powód w sposób niedozwolony wprowadzał do obrotu butle gazowe.

Ponadto prokuratura jako urząd powołany do stania na straży praworządności wykonuje funkcje śledcze i oskarżycielskie. Przeprowadza więc postępowanie w przedmiocie wyjaśnienia okoliczności związanych z naruszeniem prawa lub panującego porządku prawnego, ale nie jest organem, do którego zadań należy przesądzenie, że dany podmiot dopuścił się naruszenia prawa. Prokuratura zbiera i gromadzi dowody, następnie w razie stwierdzenia uzasadnionych podejrzeń, co do naruszenia prawa może wystąpić z aktem oskarżenia lub poinformować inne, właściwe w danym przypadku organy, o konieczności podjęcia dalszych czynności. Samodzielnie nie jest jednak uprawniona do tego aby przesądzić czy w danym przypadku w istocie prawo zostało naruszone. Tym samym zawarte w pismach prokuratury informacje, co do tego czy w danym przypadku doszło do naruszenia prawa, wymagają weryfikacji we właściwym postępowaniu i dopiero po jego przeprowadzeniu możliwe jest stwierdzenie naruszenia i ewentualnie wymierzenie właściwej kary.

Reasumując, w ocenie Sądu Apelacyjnego dokument, na który powołuje się pozwany po pierwsze nie zawiera urzędowego stwierdzenia, że powód dopuścił się naruszenia obowiązujących przepisów, a po drugie prokuratura nie ma uprawnień do sporządzania dokumentów zawierających takie stwierdzenie. Tym samym jego pominięcie przez Sąd I instancji przy ustalaniu stanu faktycznego sprawy, pozostaje bez wpływu na prawidłowość zaskarżonego rozstrzygnięcia.

W niniejszej sprawie jak słusznie uznał Sąd Okręgowy, pozwany nie udowodnił, że powód wprowadzał do obrotu butle gazowe nie zawierające trwałego oznakowania na całej j, a więc że naruszył § 15 ust. 2 rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 6 września 1999 r. w sprawie bezpieczeństwa i higieny pracy przy magazynowaniu, napełnianiu i rozprowadzaniu gazów płynnych. Pozwany w zasadzie nie przeprowadził własnego postępowania dowodowego opierając się na dokumencie urzędowym, który nie zawierał takiego stwierdzenia oraz na dowodach nadesłanych przez skonfliktowaną z powodem firmę konkurencyjną, nie przeprowadzając przy tym analizy tych dowodów pod kątem ich wiarygodności i przydatności w postępowaniu administracyjnym. Ponadto dokonał błędnej oceny pisma nadesłanego przez powoda, wysnuwając z niego nieuprawniony wniosek, iż powód przyznał się do stosowania takich praktyk, choć takiego stwierdzenia w tym piśmie zabrakło. Tym samym w ocenie Sądu Apelacyjnego powodowi nie udowodniono naruszenia warunków koncesji i brak było podstaw do nałożenia na niego kary.

Z tych przyczyn Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak w sentencji. Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego oparto na przepisie art. 98 k.p.c.